

Uroczystości w Dzień Niepodległości w Barłóżnie

11 listopada, w dwunastą rocznicę nadania imienia księdza Senatora Feliksa Bolta Publicznej Szkole Podstawowej w Barłóżnie, w tamtejszym kościele parafialnym p. w. św. Marcina odsłonięto płaskorzeźbę z Jego podobizną. W gotyckim kościółku po lewej stronie przy wejściu wmurowano pamiątkową tablicę ufundowaną przez posłów i senatorów z Parlamentarnego Zespołu Kociewskiego.

Barwnie opisał postać księdza obecny Senator Andrzej Grzyb, refleksją podzielił się również biskup pelpliński Jan Bernard Szlaga, który tego dnia poświęcił nie tylko tablicę, ale również nowy dach na budynku kościoła. Żywa dyskusja na temat znamienitego księdza Bolta między parafianami przypomniała wiele interesujących faktów z Jego życia.

Ksiądz Senator Feliks Bolt urodził się 7 stycznia 1864 roku w Barłóżnie i tam też spędził dzieciństwo. Otrzymał bardzo dobre wykształcenie. Najpierw uczył się w Collegium Marianum w Pelplinie a potem również w jednym z najlepszych ówczesnych gimnazjów, w Chełmnie jak i między innymi w Monachium. Święcenia kapłańskie przyjął 15 marca 1891 roku. Praca społeczna była zawsze dla księdza rzeczą ważną, zawsze dbał o dobro tych najbardziej potrzebujących. Dwukrotnie księdza Bolta wybierano Senatoren. Najpierw w 1922 roku, potem w 1930. Warto wspomnieć, iż był on także posłem na Sejm w latach 1919-1922. Za swoją działalność polityczną na rzecz endecji oraz służbę duszpasterską, został aresztowany przez gestapowców w dniu 24 października 1939 roku, więziony przez kilka miesięcy w różnych miejscach na terenie Pomorza, po czym trafił do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie zmarł wskutek utraty sił, 7 kwietnia 1940 roku.

Tę historię znają wszystkie dzieci uczęszczające do szkoły w Barłóżnie. Księdza Bolta szanują i cenią również mieszkańcy pobliskich Mirotek. Nie tylko dla społeczności lokalnej to wzór patriotyzmu.

Uroczystość z 11 listopada zorganizowano skromnie, acz wyśmienicie. Proboszcz parafii p.w. św. Marcina Biskupa, ksiądz Jarosław Skwierawski był w tym dniu bardzo zapracowany. Uroczystość na cześć księdza Senatora zbiegła się ze świętem patrona parafii, 91. rocznicą odzyskania niepodległości przez nasz kraj i jak już wspomniano, z rocznicą nadania imienia szkole. O wszystkich tych wydarzeniach należało pamiętać, każde przedstawić indywidualnie i tak dobrze je ze sobą zestawić, żeby parafianie, wyczuwając powagę sytuacji, zrozumieli jak wielki był to dzień dla kościoła w Barłóżnie.

Po porannej mszy, ksiądz proboszcz zabrał swoich gości w osobach Senatora Andrzeja Grzyba i posła Jana Kulasa na wycieczkę do muzeum diecezjalnego w Pelplinie. Towarzyszyło im kameralne grono parafian, których zainteresowała wystawa pt. „Rodowód. Rzeźby Stanisława Kulona”. Spacer w tak niedawną dramatycznie niehumanitarną przeszłość, stylizowany na Drogę Krzyżową, wprowadził wszystkich w głębokie zadumanie nad losem Chrystusa ukrzyżowanego, ofiar Syberii i księdza Senatora Feliksa Bolta.

Anna Gawrzyjał





